

# Fałszywy test RT-PCR głównym filarem „kowidowego domino”!

20 grudnia 2021

Dr Reiner Fuellmich, jest znanym prawnikiem niemieckim, od 26 lat reprezentującym w sądach osoby indywidualne oraz małe i średnie przedsiębiorstwa przeciwko nieuczciwym korporacjom.

10 lipca 2020 r. założył w Berlinie Komisję Śledczą odnośnie zbrodni przeciwko ludzkości popełnianych przez WHO, CDC (USA) i Grupę Davos. W Komisji współpracuje ok. 100 międzynarodowych prawników i przesłuchano w niej już ponad 100 naukowców ze świata: biologów, mikrobiologów, epidemiologów a w tym byłego wiceprezesa Pfizera Mike Yeadona. Uzyskano odpowiedzi na 3 główne pytania.

1. Jak niebezpieczny jest wirus?

WHO informuje o wskaźniku śmiertelności wynoszącym 0,14%, co oznacza, że wirus nie jest bardziej niebezpieczny niż pospolita grypa, i nie ma powodu się go bać.

2. Jak wiele szkód wyrządzają środki walki z wirusem?

Można określić to jako zniszczenia III wojny światowej. Niszczono są wszystkie średniej klasy przedsiębiorstwa, w celu oddania ich pod zarząd ogromnych amerykańskich koncernów, takich jak Amazon itp.

3. Jak wiarygodny jest test PCR?

Kary Mullis, za wynalezienie testu dostał nagrodę Nobla, ale nieustannie przestrzegał ludzi, że ten test nie stwierdza, czy ktoś jest chory, czy nie. W ulotkach do niego dołączonych jest wyraźnie napisane, że nie jest dozwolone używanie testu PCR do testów diagnostycznych, a wyłącznie do celów naukowych.

W sprawie testu PCR zapadły już negatywne wyroki w sądach: w Portugalii, w Austrii i w Niemczech (ten ostatni na podstawie zeznań naukowców wcześniej przesłuchiwanym w Komisji Śledczej). Wszystkie te orzeczenia są zgodne: test PCR jest niewiarygodny, nie można na nim polegać, ponieważ nie jest w stanie odróżnić żywej materii od martwej. Oznacza to, że to, na co jest pozytywny, może być równie dobrze małym fragmentem wirusa lub pozostałościami po walce własnego układu odpornościowego ze zwykłą gripą, lub przeziębieniem. Do uzyskania wiarygodnego wyniku potrzebny jest cały wirus, a nie tylko jego wycinek. Dlatego na podstawie wyniku testu nie jest możliwe stwierdzenie, czy wirus dostał się do ludzkich komórek i replikuje (namnaża się), co jest podstawowym warunkiem by stał się zaraźliwy.

Test PCR nie wykrywa infekcji, a więc jego pozytywny wynik nie świadczy o tym, że ktoś jest zarażony.

Ponadto, aby uzyskać wynik, test umieszcza się w maszynie i powiększa, nazywa się to cyklem wzmocnienia. Cykle mogą mieć wartości: 2,4,8,16,32 lub więcej. Wszyscy eksperci zgadzają się, że wartości ustawiane powyżej 24 cykli są nienaukowe, bo po ustawieniu więcej niż 24 cykli, (np.: 34) otrzymuje się co najmniej 97% wyników fałszywie pozytywnych!

Tak zeznał były wiceprezes firmy Pfizer, Mike Yeadon, to samo stwierdziło wielu innych naukowców. Już samo to unieważnia ponad 90% domniemyanych przypadków zakaźnych „infekcji” wykrytych za pomocą tego błędnego testu. Wszystkie testy PCR nadzorowane przez CDC ustawiane są na 37 do 45 cykli! Wynika stąd jasno, jakim sposobem tak duże liczby ludzi otrzymywały pozytywne wyniki (nie oznaczające zarażenia). Jest to wynik okropnej manipulacji!

Świadomy popełnianego oszustwa, sterowany przez Elity Światowe prof. dr Christian Drosten, doradca medyczny rządu niemieckiego, na polecenie tychże Elit zaproponował fałszywe testy całemu światu. Kłamliwa narracja tego niemieckiego

naukowca, powielana była przez CDC, dr. Fauciego z USA i przez WHO, i do dziś się na nią powołują.

Po ponad roku popełniania oszustw naukowych w celu wykazywania fałszywie dodatnich wyników za pomocą testów PCR, CDC ogłosiło, że 31 grudnia 2021 r. wycofuje Panel Diagnostyczny RT-PCR. Cała sprawa była (i jest) skomplikowanym oszustwem naukowym i każdy, kto zna technologię PCR wiedział o tym od samego początku.

Test RT – PCR nie może stwierdzić zarażenia, a jeśli nie stwierdza się zarażeń, to nie ma ani epidemii ani pandemii.

Komisja Śledcza dr Fueßmicha wykazała także, że nie ma „bezobjawowych” infekcji. Nie ma potrzeby testowania kogokolwiek, jeśli nie ma on objawów – nie ma objawów, nie ma choroby. Organizmy „osób bezobjawowych” nie chorują, gdyż niszczą wirusy w zarodku. Filtrują powietrze z wirusów i w ten sposób zmniejszają zagrożenie zachorowania innych osób o słabszej odporności – Odporność Stadna (Społeczna). Gdy jeszcze do tego dodamy, że na wirusy nie ma żadnych lekarstw a w szpitalach jako lekarstwo podaje się chorym tylko tlen... okazuje się, że „odporność stadna” jest jedyną skuteczną metodą do walki z wirusami.

Gdy pacjent idzie do lekarza, i mówi: „myślę, że jestem chory”, to by postawić diagnozę, lekarz pyta go: „jakie masz objawy?” I co, wtedy lekarz dostanie odpowiedź: „nie mam objawów”?

To jest tak porażająco idiotyczne, że trudno sobie uzmysłwić, że jest ktoś, kto w to uwierzył.

Wszystko opiera się na kłamliwych założeniach, że istnieją choroby bezobjawowe, oraz że testy PCR są wiarygodne. Nietrudno jest udowodnić, że oba te stwierdzenia są fałszywe.

Z prac Komisji Śledczej wynika konkluzja, że restrykcje stosowane są nie w celu ochrony zdrowia a dla przeprowadzenia

Wielkiego Resetu – wielkiego przejęcia władzy nad ludźmi, czyli odebrania im praw obywatelskich i wolności, a potem zwracania ich w zamian za wzięcie udziału w depopulacyjnej, eksperymentalnej terapii genowej. Giganci Światowi bardzo obawiają się, że ludzkość dowie się, jak na całym świecie od dziesięcioleci kradli pieniądze podatników, jednocześnie próbując przejąć nad nimi całkowitą i absolutną kontrolę.

Śledztwo Komisji wykazuje, że od dwu lat dokonuje się ludobójstwo na wielką światową skalę. Jest to najpotworniejsza zbrodnia przeciwko ludzkości jaką kiedykolwiek popełniono, a test PCR jest podstawowym narzędziem wspierającym tę zbrodnię! To co wydarzyło się za czasów III Rzeszy błędnie w porównaniu z tym, co dokonuje się teraz, i tak samo jak wtedy, nie ma to nic wspólnego ze zdrowiem. Jest to karygodny chwyt władzy, w celu zaprowadzenia kontroli populacji, przez ubezpłodnienie kobiet i dzieci eksperymentalnymi specyfikami, a także w celu zabijania nimi ludzi.

Wszyscy zeznający na Komisji eksperci, preparaty na Covid uważają za niezwykle niebezpieczne, ponieważ nie są one szczepionkami tylko niebezpieczną, eksperymentalną terapią genową.

Specyfik ten nie przeszedł badań do końca, nie przeprowadzono testów na zwierzętach, nie wiadomo jakie ujemne skutki będzie wywoływał po latach. Nikt też, ani producenci ani rządy nie ponoszą odpowiedzialności za ewentualne NOP-y (skrót od „niepożądane odczyny poszczepienne)!!!

Pracujący w Komisji dr Reiner Fuellmicha prawnicy z całego świata – wadliwy test PCR, oraz rozkaz dla lekarzy, aby oznaczali każdą śmierć współistniejącą jako śmierć na Covid – przedstawiają jako oszustwo, a fałszywe testy dr. Christiana Drostena określają jako główną kostkę w kowidowym Domino. W chwili gdy kostka ta zostanie usunięta, cała kłamliwa kowidowa budowla się zawali.

Wszyscy – Komisja i prawnicy pojedynczo, będą składać skargi przeciwko testowi PCR, na podstawie których będą tworzone masowe pozwy zbiorowe konsumentów przeciwko potężnym koncernom. Pojedyncze osoby mogą składać pozwy osobiste lub dołączać do pozwów zbiorowych. Pozwy zbiorowe są potężnym narzędziem dla konsumentów właśnie do walki z takimi wielkimi potentatami, i mogą dołączać do nich poszkodowani klienci z każdego miejsca zamieszkania na całym świecie, co gwarantuje szybkie decyzje dla każdej biorącej w nim udział osoby. Jest to bardzo skuteczne, niedrogi, i wielu osobom pozwala to uzyskać odszkodowania za poniesione szkody.

Specjaliści z różnych krajów, będący w stanie swoją wiedzą i pracą wesprzeć działalność Komisji Śledczej dr. Reinera Fuellmicha mogą się z nią kontaktować przez stronę internetową Komitetu Corona pod adresem: [Corona-Ausschuss.de](https://www.corona-ausschuss.de) (język niemiecki i angielski).

Opracowanie: NightShock

Na podstawie: [Odysee.com](https://www.odysee.com), [Rumble.com](https://www.rumble.com)

Źródło: [Lurker.Land](https://www.lurker.land)